

1781r. Do M. ks. Bohusza Siestrzenciewicza...  
(wiersz).



*subl*  
D O  
JASNIE WIELMOZNEGO JMCI XIĘDZA  
STANISŁAWA  
BOHUSZA  
SIESTRZENCEWICZA  
BISKUPA BIAŁORUSKIEGO  
KAWALERA  
ORDEROW ORŁA BIAŁEGO Y S. STANISŁAWA  
W DZIEŃ IMIENIN  
OD PROWINCYI BIAŁORUSKIEY  
S. JERZEGO  
ZAKONU KARMELITANSKIEGO  
W I E R S Z.

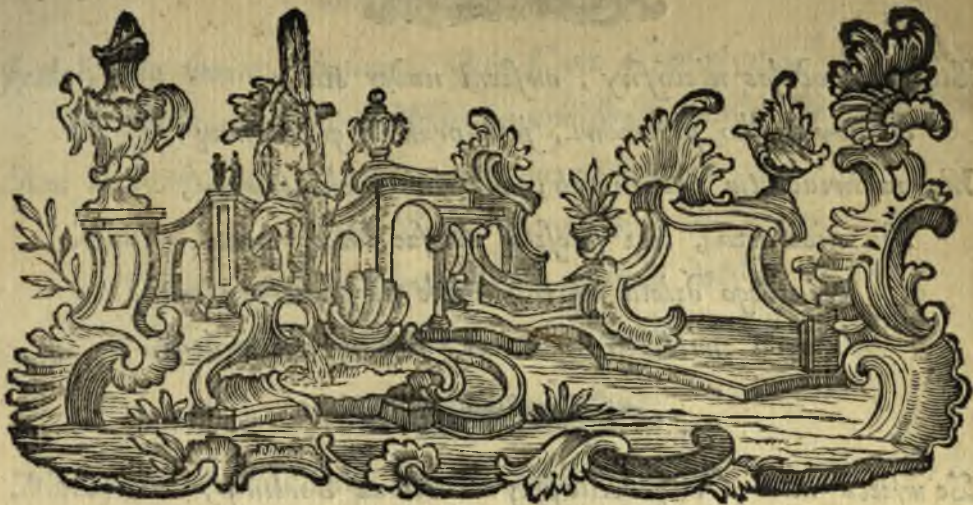


*subl*  
*1018*  
ROKU 1781. 8. MAJA  
<http://rcin.org.pl>

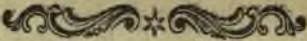
*1018*  
Włórot 1018

XVIII. 2. 506.

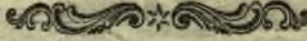




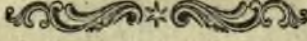
*Władza Prawa Natury, jest powszechnie zdanie,  
Żadną przemocą aby wzruszona została  
Niemoże, wszak odwieczne te ludzi mniemanie,  
Ze jey istoty dzielność, i siła niemata.  
Jednostaynym porządkiem od wiekow się rządzi,  
Ani czyni nad przepis, ani kiedy błądzi.*



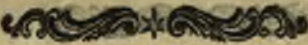
*Wtąd jey odgłos niecofny , owszem nader stały ,  
Kiedy tylko przemówi , jest prawda gruntowną ,  
Wyraz świadectw tajemnych , w późne wieki trwały ,  
Bo niezbacza , lecz scieszka zawsze idzie równą ,  
Każdego dzieła wartość , jak nayszczerzey ceni ,  
Nieda zwieść się obłudzie , ani wyrok zmieni .*



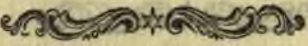
*Ze wszech miar Nayzacnieyszy Pasterzu Sorliwy ,  
Natury prawo nagli być Tobie wdzięcznemi ,  
Raz żeś w wysokim stopniu nad innych cnotliwy ,  
Powtóre , że nas wspierasz względnościami Twemi ,  
Dwoistość obowiązkow dopełniać są chęci  
Gotowe , mając onych skład w żywey pamięci .*



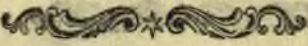
*Wysokość Twych Przymiotow i Czynow Chwalebnych ,  
Które wielbić każdemu , jest należne dzieło ,  
Oraz prac Religii korzyściom potrzebnych ,  
Aby święte żądanie skutek w czasie wzięło ,  
Są to ściśle wiązania serc wszystkich ku Tobie  
Naglące Prawowiernych sprzyjać Twey Osobie .*



*Jesteś, rzeza można ślusanie, zbiór Cnót i świątyni,  
W Którym Bóstwo Wszecmocne swe zawarło dary,  
Ani w tym szczerłość nasza, acz najmniey zawini,  
Mówiąc: że w Tobie liczne Przymiotów wymiary,  
Niebo właśnie zamkneło, a wyroki dały,  
Aby wieki ninieysze z Ciebie zaszczyt miały.*



*Nieczynim kroku daley, ni się wazym śmieie  
Okreslać Cnót Twych mnogość na szczupłym papierze,  
Byłoby to możności naszej nader wiele,  
Y porywczosć próznaby zwała się w tey mierze,  
Chcieć w ciasnych to wyrazach umieścić dokładnie,  
Czego i wielkie Tomy niedokazą snadnie.*



*Zaprzestaniem więc na tym, a postać tłumacza  
Od serca wziąć tu trzeba, które żąda silnie,  
Aby temu, który nas łaskami uracza  
Płacili wdzięczność winną, aż do zgonu pilnie,  
Wszak to odgłos natury tak każe koniecznie,  
Za dobroci w daninę oddać serce wiecznie.*



*Któż tu lepiej doradza? kto nam świadczy względy?*

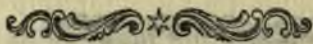
*Kto całość, bezpieczeństwo, szczęście nam gruntuie?*

*Gesli nie Twa Wspaniałość, która dla nas wszędy*

*Pomysłność, los, i sławę dotąd utrzymuie.*

*Słusznie więc nam należy płacić Tobie dzięki,*

*Z którego liczne łaski odbieramy ręki.*



*Gesli niedość czuiemy zdolności w tey mierze,*

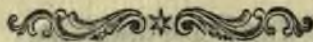
*Abysmy zawdzięczyli w miarę Twych dobroci,*

*Niosąc przeto w życzliwej swe serce offerze,*

*Będziem gorąco błagać Niebios, niech Ci zwróci*

*Łask swych niezgruntowanych obfite udziały,*

*Z których Przechacni Mężę niegdyś sławę miały.*



*Wiek jak najdłuższy Tobie przy nim czerstwe sily*

*Niech służą Cny Paſterzu dla chwaly Kościoła,*

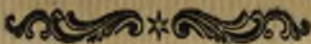
*Abey Twoie układy skutkiem się twierdziły,*

*O to przychylna Trzoda prosząc Boga woła:*

*Z sławy bierz plon sowyty, którą Cnota włada,*

*Niech, żeś był Wielkim Mężem, wiek wicku powiada.*



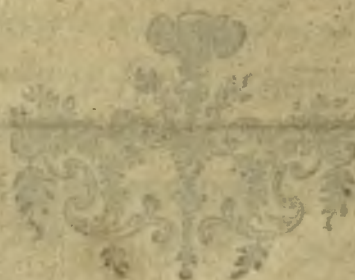


*Te są wierne życzenia naszego Zakonu,  
Co się w poddanych władzy Twojej liczy rzędzie,  
Razem bierze tu prawo wdzięczności do zgonu,  
Y nasz Klasztor Wileński stawiający cię wszędzie,  
Który acz za Granicą, ma jednak to sobie  
Za powinność, być wdzięcznym Twęj Godney Osobie.*



XVIII. 2. 506.

Wszystko, co jest w tym dziele, jest  
zgodnie z prawdą i nie zawiera  
niczego, co mogłoby być  
szkodliwym dla wiary i  
dobroci.





F

XVIII-2-506